

N. 25.

WARSZAWA,

$\frac{11}{23}$ czer. 1869 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat, 28.

Expeditio i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



O P Ł A T A:

Merkury:	rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 4,50	2,25	1,12 $\frac{1}{2}$

Ekonomista i Merkury.

w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	9	4,50	2,25

Cena ogłoszeń za 5 liter 1 kopiejka.
(około 10 kop. za wiersz).

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

W Paryżu zapowiadają zmianę ministrów z wyjątkiem Niel'a i admirała Rigault de Genouilly, jedynie popularnych. Jestto wyraźna skazówka usposobienia wojennego, które się utrzymuje, pomimo oświadczenie cesarza Napoleona w liście do deputowanego Mackau,—wprawdzie bardzo ogólnikowe, ale na wszystkie tony komentowane, że rząd silny nie powinien pod naciskiem robić ustępstw w zasadach, ani ofiar z osób. Wprawdzie wyrażenie to znaczy utrzymanie stanu obecnego, ale tylko warunkowe; bo nie przeszkadza ażeby ustępstwa i ofiary czynione były po ustaniu nacisku, t. j. po zupełnym uśmierzeniu rozruchów. Że ważne zmiany przygotowują się w polityce zagranicznej wnoszą z tego, że p. Drouyn de Lhuys wzywany bywa przez Napoleona i wskazywany przez opinię publiczną jako następca Lavalette'a.

Wyjazd cesarza do obozu pod Chalon, choć jest rzeczą zwyczajną, obudza ciekawość czy nie zechce przemówić i odkryć zasłonę bliskich wykonania planów.

Zamiast generała Fleury, do Włoch ma być wysłany Conti, naczelnik gabinetu cesarskiego. Misji jego dają dwojakie przeznaczenie: sprawę potrójnego przymierza franko-austro-włoskiego i sprawę rzymską, mieszącą w sobie kwestję koncilium powszechnego i odwołania za-

łogi z Rzymu. Rząd francuski, a razem z nim i włoski, obawiają się ażeby na koncilium nie powzięto postanowień ich polityce przeciwnych i z wymaganiami czasu niezgodnych, — dlatego wołałyby niedopuszczyć tego kongresu biskupów.

Król pruski zamknął posiedzenia dwóch parlamentów: północno-niemieckiego i celnego, przedstawiającego całe Niemcy oprócz austriackich. Ta jednoczesność stanowi rodzaj połączenia w formie chociaż chwilowego.

W świecie finansowym i handlowym nic się nie zmieniło. Wyczekiwanie stało się chorobą chroniczną na zachodzie Europy. Jedna Anglja zaczyna wchodzić w stan normalny; ale trwałości temu ruchowi obiecywać nie można: lada chwila mogą nastąpić na stałym lądzie zawikłania, co i Anglji z pewnością szyki pomiesza.

W Austrii i Rosji ruch przemysłowy zaczyna się budzić; ważną tego oznaką i sprężyną jest pomnożenie dróg żelaznych i instytucji kredytowych. Banki i komunikacje są to najpotężniejsze czynniki dobrobytu,—kanały ożywcze pracy.

Na naszej giełdzie podniosły się niektóre papiery, jak listy zastawne i akcje drogi żelaznej w.-wiedeńskiej,—z drugiej strony zdrożały nieco wexle zagraniczne.

ZEBRANIE OGÓLNE

STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO „MERKURY.”

W niedzielę, 20 czerwca, odbyło się nadywycyjne zebranie ogólne członków stowarzyszenia, zwołane przez Zarząd, w celu złożenia sprawozdania z dotychczasowych jego czynności, przedstawienia planu prowadzenia interesów, etatów, instrukcji, oraz pojedynczych wniosków do zatwierdzenia tegoż zgromadzenia.

Prezes Zarządu Nagórny zaprosił zebranych w liczbie 200 członków do obioru (z dwóch podanych kandydatów) prezesa zebrania ogólnego i sekretarza, a kilku do obliczenia głosów. Gdy większością obrani zostali: na prezesa profesor Papłoński, a na sekretarza p. L. Paprocki, przystąpiono do dalszego wykonania porządku dziennego.

Naprzód odczytano *sprawozdanie*, będące treścią historią zawiązania stowarzyszenia i prac przygotowawczych Zarządu. Liczba osób zapisanych do stowarzyszenia do dnia zawiązania się Zarządu, t. j. liczba członków założycieli wynosi 941, następnie po dzień zebrania zapisało się 27-u, razem obecnie jest członków 968. Z tych 670 opłacili całkowite wnioski, inni rozłożyli na raty miesięczne lub tygodniowe. Około 200 członków zalega w opłacie rat,—co zapewne ureguluje się po bliskim otwarciu sklepów, kiedy stowarzyszenie wejdzie w sferę życia praktycznego. Fundusze z wniosków pochodzące wynoszą dotąd rubli 8719; z tych rosdysponowano 615,⁷² pozostało na rachunku bieżącym w domu bankierskim Rawicz i Sp. 8103,²⁸. W tym funduszu rezerwowym 969.

Co do systemu prowadzenia interesów, Zarząd, po długich rozprawach przyjął system mieszany, łączący urządzenie sklepów i składów na własny rachunek stowarzyszenia i pod firmą Merkurego, ze stosunkiem rabatowym z istniejącymi handlami. Postanowiono w własnych sklepach trzymać przedmioty żywności i codziennego użytku, które się łatwo w jednym zakładzie połączyć dają; a zakup innych przedmiotów, jak drzewa, węgla, nafty, ubiorów, obuwia, lekarstw i t. p. uczynić dla członków korzystniejszym przez umowy na podstawie rabatu. Jak zysk z własnych handlów, tak i rabat otrzymywany od innych, pozostaje w kasie stowarzyszenia do końca półrocznej operacji; a dopiero po sporządzeniu rachunku, cała suma otrzymanych korzyści rozdziela się na zasadzie art. 34 ustawy i ustanawia się dywidenda członków w stosunku do wysokości zakupów każdego z nich, w ciągu półrocznej dopełnionej. System ten realizowania korzyści w końcu okresu przez dywidendę, nie zaś codziennie przez obniżanie cen, ma wiele zalet, a między innymi wytwarzanie drobnych kapitałów, za pomocą niejako obowiązkowej oszczędności. Zarząd zamierza w pierwszych dniach lipca otworzyć dwa sklepy—na Nowym-Świecie i na Podwalu, i przy pierwszym jatkę. Dwa te sklepy urządzi obszerniejsze, mając na widoku utworzenie przy nich głównego składu; następnie zamierza otwierać w rozmaitych miejscach o ile można liczne małe sklepy, do których towary rozwożone będą ze składu głównego.

Przedstawiony z kolei *etat*, obejmuje służbę i urządzenie kantoru trzech sklepów i trzech jatek, w dopuszczeniu że co najmniej tyle w półroczu otworzono będzie; wszakże większej liczby sklepów spodziewać się można, zwłaszcza przy zwiększeniu się liczby członków. Płace wynoszą: księgowość (buchhalter) 500 r., kancelisty 180, woźnego 120; sklepowej starszej 180, młodszej 120, stróża przy sklepie 100; kontrolera mięsnego 300, pomocnika członka inspektora handlu 200 r. Urządzenie i zaopatrzenie w towar 3-ch sklepów obliczono na 3360 r., a 3-ch jatek — na 1500 r.; koszt ogólny kantoru na 1100 r.; podatki i ubezpieczenie na 400 r. Cały wydatek obliczono na 6860 rubli. Ale zważyć należy, że w tej cyfrze jest wiele wydatków inwentarzowych, a zatem jednorazowych, inne znowu, jak najem lokali, płace i t. p. czynione będą kwartalnie lub miesięcznie, inne

wreszcie, jak na zakup towarów, dopełniane będą w rozmaitych odstępach, czasem nawet z dołu, stosownie do umowy i sposobu zakupu. Nietylko więc środków na zamierzone zakłady nie zabraknie, ale zapewne okaże się możność rychłego pomnożenia liczby sklepów.

Następnie odczytano *instrukcję* dla Zarządu, komisji rewizyjnej, sądu polubownego, kantoru i sklepów, oraz Rad nadzorczych przy sklepach.

Po zatwierdzeniu planu, instrukcji i etatu, rozpatrzone złożone wzywały ksiąg rachunkowych, kasowych, sklepowych, książeczek udziałowych i marek zwrotnych. Co do marek zwrotnych Zarząd usprawiedliwił przyjęcie tego systemu dogodnością dla członków, oraz bezpieczeństwem, że marki, nie mając wartości pieniędzy, lecz będąc tylko znakami służącymi do obliczenia dywidendy, nie dają zachęty do ich fałszowania, którego należałoby się obawiać przy czekach pieniężnych.

Daliej postawiono wniosek o lokacji funduszy stowarzyszenia: rezerwowego i obrotowego. Zarząd wniósł ażeby pierwszy umieszczony był w obligacjach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a drugi na rachunku bieżącym. Żywa dyskusja zawiązała się w tym przedmiocie. Co do funduszu rezerwowego: jedni byli zdania, że należy lokację jego pozostawić uznaniu Zarządu, inni, że dla pewności należy wskazać papier, w którym rezerwa ma być trzymana, inni w końcu, że dla zupełnej pewności można ją trzymać w gotowiznie. Prezes Zarządu Nagórny objaśnił że żaden papier, ani nawet gotówka nie przedstawia pewności, papier dziś najlepszy może być zachwiany, zniszony. A gotowizna? Najmniej zapewne fluktuacjom ulega moneta metaliczna, ale jej nie mamy; pieniądze zaś papierowe niedawno jeszcze spadły były blisko o 50%. Cóż więc nazwiemy pewnością? „Oto jeśli jest pewność, to jest w głowie i sumieniu.” Stąd wypadałoby że należy lokację pozostawić Zarządowi, ale Zarząd sam wnosi o zatwierdzenie wskazanej lokacji i zmniejszenie w ten sposób jego odpowiedzialności. W rezultacie wniosek Zarządu przyjęty został: mianowicie fundusz rezerwowy ma być umieszczony w obligacjach Towarzystwa Kredytowego, a obrotowy (wnioski i depozyty) na rachunku bieżącym w domu bankierskim.

Procent depozytowy ustanowiono na następne półrocze: 6% od depozytów rocznych i dłuższych, 5% od półrocznych, 4% od kwartalnych i 3% od miesięcznych.

W końcu postawiono wniosek o wyjaśnienie ustępu 3b art. 23 ustawy w ten sposób: że upoważnienie zebrania ogólnego na otwarcie *nowych* zakładów potrzebne jest tylko w razie przedsięwzięcia nowego rodzaju operacji; a kiedy chodzi o powiększenie liczby już istniejących sklepów i zakładów, Zarząd sam decydować może. Wniosek ten przyjęto,—i po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zostało zamknięte.

POSIEDZENIA TOWARZYSTW DRÓG ŻELAZNYCH

WARSZAWSKO - WIEDENSKIEJ I W. - BYDGOSKIEJ.

W dwóch dniach po sobie następujących, 16 i 17 czerwca, odbyły się posiedzenia (11-te z rzędu) zwyczajnego ogólnego zebrania obu Towarzystw, na których ważne powzięto uchwały. Dwa te Towarzystwa, jakkolwiek na różnych zawiązanych zasadach,—gdyż jedno (d. ż. bydgoskiej) używa poręczenia rządowego, a drugie płaci rządowi coroczny czynsz dzierżawny,—miały jednak dotąd ściśle spólny Zarząd. Zarząd ten ustąpił w całym składzie, przez złożenie mandatu.

Dziś droga bydgoska trochę się wyemancypowała, wybierając sobie osobnych członków Rady zarządzającej i komisji rachun-

kowej. Gdy jednak dyrekcja, ze względów oszczędności i ułatwień, pozostała spółna, a warsztaty Towarzystwa dr. w.-wiedeńskiej posługują i drodze bydgoskiej, przeto i w Radzie zarządzającej pozostawiono łącznik, przez obranie w obu Towarzystwach tych samych osób na prezesa i vice-prezesów.

Podajemy krótką relację o dwóch wspomnianych zgromadzeniach.

Zebranie ogólne akcjonariuszów dr. ż. w.-wiedeńskiej.

Zgromadzenie liczyło 206 akcjonariuszów z prawem 2510 głosów, przedstawiających kapitał przeszło 10 milionów rubli, t. j. $\frac{5}{6}$ całego kapitału,—co jest nadzwyczajnym zjawiskiem w dziejach Towarzystw akcyjnych. Pomimo tak liczne zebranie i ważność uchwał dla przyszłych losów Towarzystwa, posiedzenie odbyło się szybko i harmonijnie. Prezydujący, generał-major Feuchtner, po zagajeniu posiedzenia oświadczył, że członkowie Rady zarządzającej złożyli swój mandat. Następnie przedstawiono sprawozdanie za rok 1868 i raport komisji rachunkowej⁽¹⁾, po wystuchaniu którego, zebranie ogólne udzieliło pokwitowanie rachunków. Dalej przyjęto wnioski o oznaczeniu dywidendy na rubli 4 od akcji; a potem z kolei wnioski: o zwołanie przed upływem bieżącego 1869 r. zebrania og. nadzwyczajnego w celu zaprowadzenia zmian w ustawie; o wstrzymanie budowy drogi bocznej z Częstochowa do Herbow; o rozdział częściowy Rad zarządzających w sposób wyżej nadmieniony.

Nakoniec dopełniono wybory na 4-ch członków komisji rachunkowej i 9-u członków Rady zarządzającej. Członkami komisji rachunkowej zostali: Wertheim Juliusz, Wołowski Stanisław, Rossman Henryk i Kossecki Stanisław; członkami Rady: Jen.-M. Czernicki, J.-M. Feuchtner, Rz. Radcy St. Frejgang, Gudowski; L. Kronenberg bankier, R. T. Kruze, G. Müller bankier z Berlina, hr. Jan Renard i R. R. S. Zaborowski.

Zebranie ogólne akcjonariuszów dr. ż. w.-bydgoskiej.

Zebrało się 118 akcjonariuszów, z prawem 867 głosów, przedstawiających kapitał 1.765.200 rubli. Porządek dzienny był podobny jak poprzedniego zebrania Tow. dr. ż. w.-wiedeńskiej. Dopłatę rządową z tytułu poręczenia ustanowiono na rubli 229957.⁹⁹

W końcu posiedzenia dopełniono wybory na 4-ch członków komisji rachunkowej i 9-u członków Rady zarządzającej. Członkami komisji rachunkowej zostali: Preyss Alexander, Chwałibóg Hipolit, Nagórny Antoni i Toeplitz Henryk; członkami Rady: L. Kronenberg, J. M. Feuchtner, Jen. L. Szuberski, R. S. Serg. Muchanow, Senator Operman, Zieliński Dominik, R. R. S. Bagniewski, J. M. Medem, T. R. Kruze.

Po każdym z powyższych posiedzeń, członkowie nowych Rad zarządzających, zebrani na osobne posiedzenie, wybrali na prezesa R. T. Kruze, na 1-go vice-prezesa L. Kronenberga, na 2-go vice-prezesa J. M. Feuchtnera.

(1) Wyciąg ze sprawozdania zarządu obu dróg, podamy w jednym z następnych N-rów.

STOWARZYSZENIE

ZARZĄDÓW AMERYKAŃSKICH DRÓG ŻELAZNYCH

Prezesi i główni inżynierowie większej części zarządów dróg żelaznych w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, zawiazali stowarzyszenie pod nazwą „*National Railway Convention*,” którego celem ma być, podobnie jak w stowarzyszeniu zarządów niemieckich dróg żelaznych, wprowadzenie takich ulepszeń, któreby łączyły korzyść z dogodnością dla publiczności. Takimi ulepszeniami są: większa jednostajność w zarządach, jednakowa reglamentacja transportowa, wzajemna wymiana godnych uwagi doświadczeń, robienie różnych prób na koszt spólny i t. p. Tym tylko sposobem, gdy wszystkie doświadczone próby i wynalazki staną się spólnym dobrem, drogi żelazne mogą dojść do doskonałości. Dziennik stowarzyszenia niemieckich dróg żelaznych, donosząc o tym fakcie, życzy stowarzyszeniu amerykańskiemu, aby jak najrychlejsz doszło do takiego rezultatu, do jakiego doszły niemieckie drogi żelazne, które wprowadziły jednostajność zarządu nie tylko u siebie, ale rościagnęły ją i na ościennne kraje.

W E Ł N A.

W roku 1868 sprowadzono do Europy 868000 bel wełny, a mianowicie: z Australji 492000, z La Plata 234000, z Przylądka Dobrzej Nadziei 142000. W roku 1867 przywóz wynosił tylko 733000 bel. Od lat pięciu przywóz wełny z Przylądka Dobrzej Nadziei podwoił się, a z Australji wzrósł prawie w trójnasób. Ceny wełny w porównaniu z bawełną były następujące:

Placono za funt w dniu 1 stycznia	1861	1865	1869
	<i>p e n s ó w</i>		
Bawełny	7 $\frac{3}{8}$	27	11
Wełny angielskiej czesanej	21	28	16
„ australskiej mytej	24	22 $\frac{1}{2}$	19 $\frac{1}{2}$
„ z Przylądka Dobrzej Nadziei	18	16	12 $\frac{1}{2}$
„ z Buenos Ayres	10 $\frac{1}{2}$	8	5 $\frac{3}{4}$

DOCHODY DRÓG ŻEL. W.-WIED. I W.-BYDG.

za m. maj 1869 r.

		W.-Wied.	W.-Bydg.
Z przewozu osób	rubli	76.048, 61	17.302, 02 $\frac{1}{2}$
— towarów	„	113.606, 48 $\frac{1}{2}$	23.886, 70 $\frac{1}{2}$
Różne dochody	„	13.101, 30 $\frac{1}{2}$	4.029, 38
Razem	„	202.756, 40	45.218, 11
W maju 1868 r. było	„	196.653, 74 $\frac{1}{2}$	36.006, 64
Zatem w r. b. {więcej	„	6.102, 65 $\frac{1}{2}$	9.211, 47
{mniej	„	—	—
Od 1 stycznia r. b. za 5 miesięcy	„	991.003, 54	219.591, 76
Za też miesiące r. 1868 było	„	1.038.312, 89 $\frac{1}{2}$	201.490, 40
W r. b. {więcej	„	—	18.101, 36
{mniej	„	47.309, 35 $\frac{1}{2}$	—

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

		w d. 12 czerw.	w ciągu tygodnia		w d. 19 czerw.
			przybyło	ubyło	
		r	u	b	i
1. Skup. Portfel	wexli kraj.	2.444.711, 09	305661, 77	214205, 14	2.536.167, 85
	w Łodzi ..	567.039, 69	29811, 46 ¹ / ₂	44479, 63 ¹ / ₂	552.371, 52
	w Włocł. ..	542.583, 45 ¹ / ₂			542.583, 45 ¹ / ₂
2. Zaliczenia na papiery publiczne	zagranicznych ..	95.116, 30	267310, 36 ¹ / ₂	100411, 31	262.015, 35 ¹ / ₂
		426.002, .	23950, .	19896, .	539.056, .
3. Pożyczki na zastaw	towarów	42.233, 54	31765, 47	6805, 47	67.193, 54
	(a) wełny.	238.984, 38	400, .	5000, .	234.384, 38
	(b) in. tow.	812.882, 97	8301, 13	6566, 93 ¹ / ₂	814.617, 16 ¹ / ₂
4. Otwarte kredyty	kosztowności ..	3.393.420, 93	819344, 28	819271, 99	3.393.503, 22
		2.570.630, 19 ¹ / ₄	7521, 63 ³ / ₄		2.578.151, 83
5. Kasa	Monety srebrne ..	43.967, 58 ¹ / ₂		313, 23	43.654, 35 ¹ / ₂
	złote ..	831.171, .	33900, .		865.071, .
	Bilety Banku Polskiego ..	989.652, .	1.164.356, .		2.154.008, .
Łącznie (5)		4.435.420, 77 ³ / ₄	1.205.464, 40 ³ / ₄		5.640.885, 18 ¹ / ₂

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 14—19 czerwca 1869 r.

		Sto- pa o/o	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						Stosu- nek do równi na 100
				Poniedz. 14 czer.	Wtorek 15	Środa 16	Czwart. 17	Piątek 18	Sobota 19	
				R	u	b	l	e		
Polskie.	1. Papiery publiczne.									
	a) Rządowe.									
	Oblig. Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	82,50	.	82 ¹ / ₂
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	108	.	144
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	54	.	120
	" " " B (z. 200)	0	30	27,50	.	91 ¹ / ₂
	" " " "	5	30	36	.	120
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	45	.	45
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	73,03	73,02	73	73,16	73,15	73,14	73 ¹ / ₇
	kupon	0,20	.
Ruskie.	5-ta pożyczka (500)	5	100	85,25	.	85 ¹ / ₄
	Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	.	172	171,50	172,50	172,25	172,50	172 ¹ / ₂
	" " " z 1866 r. .	5	.	168	169	169	170	170,25	171	171
	" " " lutowe	4	100	101,25	101,25	101,25	101,25	101,25	101,25	101 ¹ / ₄
	Metaliiki (300) sierpniowe	4	100	101,33	101,33	101,33	101,33	101,33	101,33	101 ¹ / ₃
Polskie.	b) Towarzystwo i Spółek.									
	Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	87,77	87,76	87,75	87,73	88,06	88,05	88 ¹ / ₂₀
	" " " ser. 2	4	100	84,27	84,26	84,25	84,40	84,40	84,38	84 ² / ₅
	" " " kupon	1,95 ³ / ₉	.
	Oblig. Tow. Kred. Ziemskiego ..	5 ⁴ / ₇₅	100	99,75	99,75	99,75	99,75	99,75	99,75	99 ³ / ₄
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	65	.	108 ¹ / ₃
	" " " W-B. (100. 150) ..	4	100	.	69,67	69,67	.	69,50	.	69 ¹ / ₂
	" " " Teresp. (100) ..	5	100	103,50	.	.	.	103,50	.	103 ¹ / ₂
	Obligacje " "	5	100	96,50	.	.	.	97	.	97
	Akcje " Łódzki. (100) ..	5	100	.	.	.	94,75	94,75	.	94 ³ / ₄
Rus.	Ruskie listy zastawne	5
	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	142,50	.	114
	Obligacje " "	4 ¹ / ₂	100
2. Wexle.										
	Berlin	92,857	114,30	114,30	114,67 ¹ / ₂	114,75	114,45	114,90	123 ³ / ₄
	Gdańsk	92,857	114,15	114,22 ¹ / ₂	114,52 ¹ / ₂	114,60	114,30	114,75	123 ¹ / ₂
	Hamburg ... (M.B. 300)	.	140,855
	Londyn	6,304	.	.	.	7,87	7,86	.	124 ¹⁷ / ₃₅
	Paryż	75,214	93,75	.	.	93,82 ¹ / ₂	.	93,90	124 ⁴ / ₅
	Wiedeń	92,857	.	.	94,65	.	.	.	101 ⁹ / ₁₀
	Petersburg .. (Rub. 100) 1 "	.	100	99,16	.	99 ¹ / ₇
3. Monety.										
	Półimperjal	5,15	6,38	.	123 ⁴ / ₅
	Napoleonador	5
	Dukat holenderski	3	3,55	.	118 ¹ / ₃
	Rubel srebrny	1
	Talar pruski	0,92.857
	Gulden austriacki (papierowy) ..	.	0,62.906

Warszawa.—Londyn.—Paryż.—Wiedeń.—Berlin.—Frankfurt.—Amsterd.—Hamburg

STOPA SKUPU: bankowa: 6⁰/₀ 4 2¹/₂ 4 4 2¹/₂ 2¹/₂ 2¹/₂
giełdowa: — 3¹/₄ (4) 1¹/₂ 4 2¹/₃ (3) 1³/₄ (2) 2¹/₂ 1³/₄

W drukarni Gazety Polskiej.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—Redaktor, Antoni Nagórny.

Wiadomości bieżące.

— Papiernia w Jeziornie, na licytacji odbytej 16 czerwca w Banku Polskim, sprzedana została p. Rösler'owi za sumę 165000 rubli, z których 65 tysięcy za nieruchomości zapłacił przy nabyciu, a sumę około 100 tysięcy r. na którą obliczono ruchomości łącznie z kapitałem obrotowym, ma wnieść za miesiąc przy odbiorze.

— Bank handlowy międzynarodowy w Petersburgu uzyskał w tych dniach zatwierdzenie rządu. Kapitał zakładowy (1 serja) 5.000000 rubli, akcje po 250 r. Druga także serja pozwolona.

Założycielami są liczne domy handlowe, z Petersburga, Warszawy, Odessy, Frankfurtu, Hamburga, Amsterdamu, Paryża, Londynu, — a mianowicie: Skarmangi, Rodokonaki, Brandt, Rozental, Fränkel, Maurokordato, Berenberg, Gosler, Schreder, Betman, Erlanger, Beer. Wszystkie akcje rozebrane zostały przez założycieli.

— Studnia Norton'a otrzymała ważne ulepszenie, — cała manipulacja o wiele uproszczona została. Rura, jak już wiadomo, nie wlatcza się ale wkręca; do tego służy przytwierdzany w końcu świder górniczy i sztaba. Próbe takiej pompy, z fabryki Cegielnińskiego pochodzącej, wykonano w tych dniach na folwarku p. Brühl'a za rogatkami Żabkowskiemi; powodzenie było zupełne. Zapuszczenie dokonane było przez 3-ch ludzi w przeciągu 20 minut, chociaż woda okazała się dość głęboko, bo na 22 stopy. W początku pompa działała z trudnością i woda była mętna, a po kwadransie woda zupełnie się oczyściła i pompowanie szło lekko. Ilość wydobywanej wody obliczono na 10 garncy w minutę. Użyteczność studni Norton'a w rolnictwie, ogrodnictwie i gospodarstwie domowym będzie niezmierną; przysłuży się ona nie tylko wytworowi bogactwa, ale utrzymaniu zdrowia publicznego.

— Wagon piętrowy. Na drodze żelaznej tyrolskiej pojawił się wprowadzony z Paryża wagon piętrowy na 78 osób; w dolnej części urządzone są miejsca dwóch pierwszych klas i w części 3-jej, a w górnej do której się wchodzi po schodach, same tylko miejsca 3-jej klasy.

Przeznaczeniem takich wagonów jest skrócić pociąg na drogach przechodzących przez miejsca góryste i mających wiele zwrotów o małych promieniach.